

OD REDAKCJI

Konsument usług, na konkurencyjnym rynku, narażony jest na różnego rodzaju ryzyka. Lato 2012 r. obfituje w wydarzenia, które przysparzają polskim konsumentom niemałych kłopotów w realizacji ich planów. Dotyczy to w najbardziej spektakularnej formie segmentu usług turystycznych. Z zadowoleniem można podkreślić, że od z górą 12-tu lat klienci banków w Polsce nie doświadczali niedogodności związanych z ich upadłościami, czego nie można powiedzieć o wielu rynkach zagranicznych. Pomimo tej korzystnej dla polskiego klienta sytuacji, kontekst niepokoju związanych z kryzysem finansowym w krajach Unii Europejskiej pozostaje nieustannie tematem publikacji, negocjacji czy prac na rzecz wzmocnienia stabilności sektora finansowego. Szczęśliwie polski rynek finansowy nadal pozostaje stabilny, a działania podejmowane w strukturach Unii Europejskiej czy – nawet szerzej – globalnej infrastruktury rynków finansowych, oddziałują na instytucje regulacyjne i podmioty polskiego rynku. Wiele rozwiązań stosowanych w polskiej praktyce regulacyjnej wyprzedziło aktualnie wdrażane praktyki i w znacznym stopniu zapobiegło ryzyku destabilizacji krajowego systemu bankowego. Można wyrazić wątpliwość, czy wszystkie z rozwiązań przygotowywanych w instytucjach międzynarodowych pod wpływem globalnego kryzysu finansowego są adekwatne dla każdego z rynków i podmiotów na nim działających. W ludowym porzekadle mowa jest o tym, że „tam gdzie drwa rąbią tam wióry lecą”. Niestety można to odnieść do konsekwencji projektowanych rozwiązań i liczyć na to, że światłe stosowanie zasady proporcjonalności ograniczy negatywne konsekwencje dla części instytucji kredytowych na polskim rynku finansowym.

Lekcje z pierwszych etapów kryzysu finansowego zdają się wpływać na dominację opcji bezpieczeństwa nad efektywnością w projektowaniu infrastruktury systemu finansowego. Problemy z tym związane stanowią wiodący nurt rozważań w przekazywanym Czytelnikom numerze Bezpiecznego Banku. Nie dokonując charakterystyki treści poszczególnych opracowań, pozwolę sobie jedynie na wskazanie, że numer nie ma charakteru monotematycznego, a opracowania składające się na jego treść są w całości wynikiem aktywności autorów, którzy nadesłali swe propozycje, a zarówno Redakcja, jak i recenzenci potwierdzili celowość ich opublikowania. Nie dotyczy to działów Miscellanea, w której publikujemy refleksje uczestników ogniw sieci bezpieczeństwa na temat działań zmierzających do doskonalenia infra-

struktury systemu finansowego, oraz Recenzje, gdzie Redakcja uznała za celowe spopularyzowanie dwóch monografii poświęconych tematom leżącym w sferze zainteresowania naszego czasopisma.

Warto także z nutą dumy podkreślić, że Bankowy Fundusz Gwarancyjny i jego kierownictwo odgrywa coraz ważniejszą rolę w krajowych i międzynarodowych gremiach specjalizujących się w problematyce stabilności instytucji kredytowych. Przejawem tego jest m.in. bardzo wzmożona aktywność w zakresie doskonalenia rozwiązań gwarantowania depozytów i restrukturyzacji problemowych banków, zwłaszcza w konwencji uporządkowanej likwidacji (ang. *resolution regime*). Mając na względzie projektowaną nową ustawę o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, w której znajdują się rozwiązania dotyczące m.in. instrumentów uporządkowanej likwidacji, zapraszamy zarówno teoretyków, jak i praktyków do publikowania swych refleksji w kwestii ustawowych regulacji dotyczących Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Jan Szambelańczyk

Warszawa, w sierpniu 2012 r.